

Sygn. akt **VII Ga 174/14**

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 8 lipca 2014 roku**

**Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy**

w składzie: Przewodniczący SSO Leszek Ciulkin

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2014 roku w Białymstoku na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z powództwa (...) spółki jawnej w B.**

**przeciwko W. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 9 maja 2014 roku, sygn. akt VIII GC 1421/13 upr

1. Zmienia zaskarżony wyrok w pkt I i III w ten sposób, że oddala powództwo.
2. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty od apelacji.

**sygn. akt VII Ga 174/14**

## UZASADNIENIE

Powód (...) B., (...) spółka jawna w B. pozwem skierowanym przeciwko W. M. wniósł początkowo o zapłatę kwoty 4.059,00 złotych oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W piśmie procesowym z dnia 25 kwietnia 2014 r. cofnął pozew w części, co do kwoty 184,55 zł i zrzekł się roszczenia w tym zakresie.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, iż w dniu 05 marca 2012 roku zawarł z pozwanym umowę, na mocy której zobowiązał się do wykonywania usługi w postaci pozycjonowania wyrażeń kluczowych związanych z serwisem internetowym pozwanego. Twierdził, że pismem z dnia 26 lipca 2013 roku rozwiązał z pozwanym umowę ze skutkiem natychmiastowym, z uwagi na fakt, iż pozwany nie dokonywał terminowych zapłat za wystawione faktury. Ponadto wyjaśnił, iż korzystając z uprawnienia, które mu przysługiwało w § 6 pkt. 2 umowy, obecnie domaga się odszkodowania. Podnosił, iż wezwanie o zapłatę tego odszkodowania skierowane do pozwanego nie przyniosło rezultatu, a więc konieczne było skierowanie sprawy na drogę sądową.

Pozwany W. M. domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. Przyznał, że zawarł z powodem wskazaną przez niego umowę oraz, że otrzymał oświadczenie o rozwiązaniu umowy ze skutkiem natychmiastowym. Podniósł jednak, że w dniu 28 marca 2013 roku on sam złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, które wysłał w dniu 02 kwietnia 2013 roku, a zatem jego zdaniem to on pierwszy rozwiązał umowę. Z tego względu, w ocenie pozwanego, niezasadne było żądanie przez powoda jakiegokolwiek odszkodowania.

**Wyrokiem z dnia 9 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie sygnaturze akt VIII GC 1421/13 upr uwzględnił żądanie pozwu do kwoty 3.874,45 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od**

***dnia 10 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty i umorzył postępowanie w pozostałym zakresie (punkt I i II wyroku). Zasądził też od pozwanego na rzecz powoda kwotę 684,38 złotych tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 599,93 złotych jako zwrot kosztów zastępstwa procesowego.***

Sąd I instancji wskazał, że bezsporne w sprawie było, iż (...) B., (...) spółka jawna w B. w dniu 05 marca 2012 r. zawarł z pozwanym umowę, na mocy której zobowiązał się do wykonywania usługi w postaci pozycjonowania wyrażeń kluczowych związanych z serwisem internetowym pozwanego, do którego kieruje domena warmex.net, w serwisie internetowym G.pl. (...) ulegało też wątpliwości, iż w § 6 pkt. 2 umowy wskazano, iż powodowi przysługuje prawo rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym w przypadku braku dokonania terminowej zapłaty kwot wynikających z dwóch wystawionych przez powoda faktur VAT. Podobnie poza sporem pozostawało też to, że powód wysłał pozwanemu pismo z dnia 26 lipca 2013 r., w którym oświadczył, że rozwiązuje z nim umowę ze skutkiem natychmiastowym, z uwagi na fakt, iż pozwany nie dokonał terminowych zapłat za faktury wystawione przez powoda. Pismo to wraz z przedstawieniem noty obciążeniowej z dnia 26.07.2013 r. o nr 2/07/2013 i wezwaniem do zapłaty za nieuregulowane faktury oraz zapłaty odszkodowania zostało nadane listem poleconym na Poczcie Polskiej w dniu 26.07.2013 r. Pozwany przyznał, że takie pismo otrzymał. Sąd Rejonowy zaznaczył, że sporną okolicznością pomiędzy stronami było to, czy rozwiązanie przez powoda umowy łączącej strony oświadczeniem z dnia 28 lipca 2013 r. było skuteczne.

Przystępując do oceny prawnej Sąd I instancji wstępnie, na mocy art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 2 zd. 1 k.p.c. umorzył postępowanie w zakresie tego roszczenia, nie stwierdzając okoliczności, na które wskazuje art. 203 § 4 k.p.c. Skonstatował, że w pozostałym zakresie powództwo należało uwzględnić. W ocenie Sądu meriti z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że pozwany nie uregulował w terminie zapłaty należności wynikających z 8 faktur VAT wymienionych w piśmie z dnia 26.07.2013 r., zawierającym oświadczenie woli powoda o rozwiązaniu z pozwanym umowy z dnia 05.03.2012 r. Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania powoda, który twierdził, że faktury te zostały opłacone dopiero po wydaniu przez sąd nakazu zapłaty w ich przedmiocie albowiem jego słowa znajdowały odzwierciedlenie w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Białymstoku o sygn. VIII GNc 3737/13. We wspomnianej sprawie Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za zasadne i w dniu 30.09.2013 r. wydał nakaz zapłaty uwzględniający roszczenie powoda w całości. Orzeczenie to dowodzi więc, iż do 30.09.2013 r. sporne faktury nie były opłacone. Porównanie zaś dat płatności oznaczonych na tych fakturach z datą nakazu zapłaty dowodzi, że już w dacie wydania nakazu zapłaty terminy do uregulowania faktur były przekroczone. Sąd I instancji zauważył przy tym, że pozwany w ramach niniejszej sprawy nie negował twierdzenia powoda, że nie opłacił w terminie przedmiotowych faktur.

W ocenie Sądu Rejonowego całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazywał, że wypowiedzenie umowy łączącej strony z dnia 28.03.2013r. złożone powodowi przez pozwanego było nieskuteczne. Z § 6 ust. 1 umowy z dnia 05 marca 2012 roku jednoznacznie wynika, iż umowa zawarta była na czas określony wynoszący 24 miesiące. W tym okresie stronom nie przysługiwała możliwość jej rozwiązania w drodze wypowiedzenia. Zapis § 6 ust. 3 dawał jedynie możliwość pozwanemu do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym w przypadku niewykonywania przez powoda obowiązków określonych w § 2 ust. 1 umowy. Pozwany ani w treści pisma wypowiedzającego powodowi umowę, ani też w ramach przedmiotowego procesu nie powoływał się na przedmiotowe postanowienie umowy. Co więcej wskazana powyżej sytuacja dotyczyła rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym, a nie za wypowiedzeniem. Co prawda § 7 ust. 3 przedmiotowej umowy umożliwiał stronom rozwiązanie umowy z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, ale zauważyć należy, iż uprawnienie takie przysługiwało stronom dopiero w momencie upływu terminu na jaki umowa została zawarta i jej przedłużenia na czas nieokreślony. Tymczasem przedmiotowe wypowiedzenie pozwanego zostało wysłane powodowi w dniu 2.04.2013 r., a zatem w trakcie obowiązywania umowy na czas określony, który wynosił 24 miesiące. Stąd też należało uznać, że skoro strony same wykluczyły możliwość wypowiedzenia umowy zawartej na czas określony, złożone przez pozwanego oświadczenie nie mogło przynieść zamierzonego skutku. Dodatkowo Sąd I instancji zauważył, że z zeznań powoda wynikało, że pomimo złożenia oświadczenia przez pozwanego o wypowiedzeniu umowy, była ona kontynuowana, a zgodnie z zeznaniami powoda wypowiedzenie dokonane przez pozwanego zostało przez niego cofnięte, co znajduje potwierdzenie w korespondencji mailowej z pracownikiem pozwanego. Z jej treści wynikało, że skutek rozmowy

telefonicznej powoda i P. Ł. rozwiązanie umowy przez pozwanego należało traktować jako nieaktualne. Poza tym okolicznością wskazującą na zgodność z prawdą zeznań powoda, że wypowiedzenie dokonane przez pozwanego zostało cofnięte jest okoliczność, że po dniu 31.03.2013 r. współpraca stron w oparciu o sporną umowę była kontynuowana. Powód świadczył swoje usługi w dalszym ciągu oraz wystawiał kolejne faktury za ich wykonanie. Pozwany natomiast, jak wynikało z zeznań powoda, dokonał zapłaty za przedmiotowe faktury po objęciu ich nakazem zapłaty z dnia 30.09.2013 r. w sprawie VIII GNc 3737/13. Oznacza to, że pozwany sam przyznał fakt obowiązywania umowy, pomimo swojego oświadczenia.

W rezultacie Sąd I instancji uznał, że skoro umowa nie została skutecznie wypowiedziana to powodowi przysługiwało uprawnienie rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym wobec nieregulowania przez pozwanego należnego powodowi wynagrodzenia. Powód wysyłając pozwanemu pismo z dnia 26.07.2013 r. rozwiązał stosunek łączący strony w trybie natychmiastowym zgodnie z § 6 ust. 2 umowy. Jak wyżej wskazano, w okolicznościach sprawy udowodnione zostało, że pozwany nie dokonał terminowej zapłaty za 8 faktur wystawionych przez powoda w związku z wykonaniem usługi. Sąd Rejonowy wskazał, że w § 6 ust. 2 zd. 2 postanowiono, iż w takim przypadku powodowi przysługuje prawo do dochodzenia odszkodowania za brak kontynuacji umowy. W konsekwencji, w ocenie Sądu merita, roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się do kwestii wysokości tego odszkodowania Sąd Rejonowy uznał, że jego kwota wyliczona przez powoda była prawidłowa. Zgodnie z § 6 ust. 2 zd. 2 umowy kwota odszkodowania miała stanowić iloczyn średniego wynagrodzenia wynikającego z wystawionych dotychczas faktur VAT oraz liczby miesięcy pozostałych do końca obowiązywania umowy, o której mowa w ust. 1. Jak wynika zaś z § 6 ust. 1 umowy została ona zawarta na 24 miesiące liczone od dnia spełnienia warunków z § 4 ust. 2. umowy. Zatem w dacie składania oświadczenia o rozwiązaniu stosunku umownego łączącego strony pozostało do końca obowiązywania umowy (...) miesięcy (od lipca 2013 r. do czerwca 2014 r.). Średnie wynagrodzenie wynikające z wystawionych faktur VAT wynosiło 286,36 zł netto. Sąd dodał przy tym, że pozwany nie kwestionował wysokości ani zasadności żądanego odszkodowania przez powoda, co ostatecznie spowodowało uwzględnienie powództwa.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c. od dnia 10.08.2013 r. do dnia zapłaty wskazując, że powód wzywając pozwanego do zapłaty odszkodowania wyznaczył mu w nocy obciążeniowej termin płatności do dnia 09.08.2013 r.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty zostaną stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał proces w 95,5%, dlatego też pozwany powinien mu zwrócić 95,5 % poniesionych przez niego kosztów procesu.

***Apelację do przedmiotowego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w części zasądzającej odszkodowanie. Zarzucił w niej ustalenie błędnego stanu faktycznego przez nieuwzględnienie całości materiału dowodowego w postaci dokumentów złożonych w sprawie. W następstwie powyższego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa. Ponadto domagał się zasądzenia od powoda kosztów procesu.***

**Sąd Okręgowy w Białymstoku zważył, co następuje:**

***apelacja pozwanego, jakkolwiek z innych przyczyn, niż niej wskazano, skutkowałą zmianą wyroku.***

Obecny, obowiązujący w postępowaniu cywilnym system apelacji nie ogranicza funkcji sądu odwoławczego do kontroli zaskarżonego orzeczenia, lecz uprawnia i zobowiązuje go także do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy. W kontekście 378 § 1 k.c. w judykaturze wskazuje się, że orzeczenie Sądu drugiej instancji powinno być zgodne z prawem materialnym, niezależnie od podniesienia przez skarżącego zarzutów apelacyjnych w tym względzie. Stąd też za powszechnie przyjęte uważa się, że Sąd wyższej instancji nie może poprzestać tylko na ustosunkowaniu się do

zarzutów skarżącego, lecz musi, niezależnie od ich treści, dokonać własnych ustaleń, a następnie poddać je ponownej ocenie pod kątem właściwych przepisów prawa materialnego.

Uwzględniając powyższe dyrektywy należy zaznaczyć, że Sąd Rejonowy jak i Sąd Okręgowy oceniając roszczenie powoda procedował stosując przepisy o postępowaniu uproszczonym. W myśl dyspozycji art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Sąd Odwoławczy, który nie przeprowadzał postępowania dowodowego ma obowiązek wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku jedynie podstawy prawnej orzeczenia, z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy w całości podziela jako prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu I instancji co do treści łączącej strony procesu umowy, okresu zaniechania uiszczania przez skarżącego wynagrodzenia za świadczone usługi, a także złożenia przez powoda skutecznego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pozycjonowania kluczowych wyrażen związanych z serwisem internetowym na rzecz W. M.. Pozwany formułując swój zarzut w środku odwoławczym w istocie wytykał uchybienie przez Sąd niższej instancji art. 233 k.p.c. i swobodnej ocenie dowodów poprzez wybiórcze rozważenie materiału dowodowego. W niniejszej sprawie brak jest jednak przesłanek, aby zaaprobować ten wywód. Wskazać bowiem należy, że Sąd I instancji w sposób wszechstronny i przekonujący odniósł się do kwestii oświadczenia o wypowiedzeniu umowy przez każdą ze stron procesu popierając swoje rozważania stosownymi dowodami. Ocena ta jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i jako taka pozostaje pod ochroną prawa. Podkreślenia wymaga to, że Sąd Rejonowy przeanalizował wszystkie dokumenty zaferowane w toku postępowania także przez skarżącego i na ich podstawie właściwie ustalił, że wskutek wzajemnych uzgodnień strony postanowiły o kontynuowaniu współpracy po dniu 31 marca 2013 roku, którą zakończyło wypowiedzenie dokonane przez powoda oświadczeniem wysłanym pocztą dopiero w dniu 26 lipca 2013 roku, które zostało odebrane przez W. M. w dniu 28 lipca 2013 roku. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął tak ustalony stan faktyczny za własny czyniąc go równocześnie integralną częścią swoich rozważań.

W wyniku przeprowadzonej w postępowaniu odwoławczym kontroli nie sposób jednak uznać za właściwą, dokonaną przez Sąd meriti subsumcję i wykładnię przepisów prawa materialnego do tychże okoliczności sprawy. Przypomnieć należy, że (...) B., (...) spółka jawna w B. dochodziła na drodze sądowej roszczenia z tytułu odszkodowania za nieterminowe regulowanie wynagrodzenia za świadczone na rzecz skarżącego usługi, powstającego w przypadku rozwiązania umowy przed upływem okresu na jaki została zawarta. Podstawy prawnej żądanej kwoty spółka upatrywała w § 6 ust. 2 umowy z dnia 5 marca 2012 roku wskazując, że dochodzona kwota obejmowała iloczyn średniego dotychczasowego wynagrodzenia z dotychczas wystawionych faktur VAT i liczby miesięcy pozostałych do końca trwania umowy, to jest do czerwca 2014 roku. Sąd Rejonowy nie wyjaśnił bliżej charakteru prawnego tego umownego odszkodowania, a to miało istotne znaczenie dla kształtu ostatecznego rozstrzygnięcia.

Sąd II instancji uznał, że tak skonstruowany zapis umowny, mimo określenia go mianem odszkodowania, stanowi w istocie zastrzeżenie kary umownej, które należy ocenić jako nieważne z mocy prawa. W myśl art. 483 § 1 k.c. dopuszczalne jest ustanowienie kary umownej jedynie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Możliwość ta istnieje bez względu na to czy świadczenie miałoby polegać na działaniu (daniu, czynieniu) czy też zaniechaniu (znoszeniu).

W doktrynie prawa wskazuje się, że kara umowna jest sankcją kontraktową, surogatem odszkodowania kompensującą wszystkie negatywne dla wierzyciela konsekwencje wynikające ze stanu naruszenia zobowiązania. Cytowany wyżej przepis jednoznacznie zawęża zakres zastosowania omawianej instytucji prawa cywilnego i ma charakter normy bezwzględnie obowiązującej (*iuris cogentis*), co oznacza, że nie można jej uchylić wola samych stron stosunku prawnego (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. E. Gniewka, wyd. 2, s. 825). Ponadto granice jej kształtowania, tak jak w stosunku do każdej czynności prawnej wyznaczają kryteria wskazane w art. 58 § 1 i 2 k.c. i 353<sup>1</sup> k.c. Co do zasady nie jest wyłączone spod działania zasady swobody umów zastrzeżenie kary umownej na wypadek wypowiedzenia umowy bez zachowania terminu przez stronę, która zgodnie z jej treścią była zobowiązana do świadczenia niepieniężnego. W takiej sytuacji konieczne jest przeanalizowanie przyczyny leżącej u podstaw złożenia tego rodzaju oświadczenia przez żądającego zapłaty z tytułu kary umownej, w szczególności nieodzowne staje się stwierdzenie czy dłużnik powoda nie wywiązał się z zobowiązania o charakterze pieniężnym czy niepieniężnym.

Innymi słowy ocena zasadności roszczenia nie może być oderwana od tego, na czym polegało niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanego w procesie z tytułu kary umownej.

Według ugruntowanego poglądu judykatury, który Sąd Okręgowy w pełni aprobuje jako słuszny, zastrzeżenie kary umownej w zakresie zobowiązań pieniężnych sensu stricto jak i szeroko rozumianych jest niedopuszczalne, gdyż pozostaje w sprzeczności z jednoznacznym i kategorycznym (imperatywnym) brzmieniem art. 483 § 1 k.c., a zatem tego rodzaju postanowienie umowne jest z mocy art. 58 § 1 k.c. bezwzględnie nieważne (vide uzasadnienie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 roku, III CZP 61/03, LEX nr 81615; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2005 roku, V CK 90/05, LEX nr 393104; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 roku, III CSK 288/06, LEX nr 274191; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2008 roku, IV CSK, 202/08, LEX nr 466003; wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 28 lipca 2005 roku, I ACa 368/05, LEX nr 164080). Nie budzi wątpliwości, że wypowiedzenie umowy dokonane przez powodową spółkę wynikało wyłącznie z opóźnienia skarżącego w zapłacie za świadczone przez (...) B., (...) spółkę jawną w B. usługi, a zatem jego podstawą było nienależyte wykonanie zobowiązania pieniężnego, którego przedmiotem była zapłata wynagrodzenia.

Dlatego też, Sąd odwoławczy odmiennie aniżeli Sąd Rejonowy ocenił powództwo. Postanowienia umowy z dnia 5 marca 2012 roku łączące obowiązek zapłaty kary umownej z brakiem lub nieterminowym spełnieniem świadczenia pieniężnego na skutek wypowiedzenia powinny być traktowane jako poczynione in fraudem legis (w celu obejścia prawa). Tym samym żądanie zasądzenia od pozwanego W. M. kwoty 3.874,45 złotych oparte na nieważnym postanowieniu umowy nie zasługiwało na uwzględnienie.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. wydał orzeczenie reformatoryjne, w którym zmienił punkt I i III zaskarżonego wyroku w ten sposób, że oddalił powództwo wniesione przez (...) B., (...) Spółkę jawną w B..

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono mając na względzie dyspozycję art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. W związku z wniesionym w środku odwoławczym żądaniem pozwanego, powód jako strona przegrywająca spór winien jest zwrócić W. M. koszty procesu niezbędne do celowej obrony swoich interesów prawnych, na które złożyła się kwota od apelacji w wysokości 100 złotych ustalona w oparciu o treść art. 28 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010.90.594 – j.t. z późn. zm.)